

Anna Karwińska¹

W stronę miasta „prosperującego”. Możliwości i wyzwania²

Artykuł jest poświęcony zagadnieniu miasta prosperującego, pewnej wizji najważniejszego współcześnie środowiska społeczno-przestrzennego, i możliwościom osiągnięcia owej prosperity. Postawiono tezę, że stan współczesnych miast jest kluczowy dla rozwoju świata, ze względu na poziom urbanizacji i fakt nagromadzenia w miastach najważniejszych zasobów materialnych i niematerialnych. W pierwszej części rozważań wskazano na pewne cechy środowiska miejskiego, które mogą działać bądź to jako stymulatory, bądź to bariery w budowaniu pożądanego kształtu przestrzennego i społecznego miasta oraz osiągnięciu odpowiedniego poziomu rozwoju gospodarczego. Druga część prezentuje koncepcję miejskiej prosperity, w tym uwarunkowania i wyzwania, które mogą mieć istotne znaczenie dla przebiegu procesu jej budowania. Wreszcie w części konkluzyjnej przedstawiono wybrane możliwości radzenia sobie z wyzwaniami i wzmacniania prosperity przez odwołanie się do koncepcji socjotechniki urbanistycznej.

Słowa kluczowe: miasto, rozwój miast, miasto prosperujące, socjotechnika urbanistyczna

Towards the “Prospering” City. Opportunities and Challenges

The article is devoted to the issue of a prosperous city, understood as a vision of the most important socio-spatial environment and the possibilities of achieving prosperity in this environment. Due to the level of urbanization and the accumulation of the most important material and non-material resources in the cities the thesis put forward that the condition of modern cities is crucial for the development of the world. In the first part of the article characteristics of the urban environment are indicated and can be treated as barriers or stimulators in building the desired spatial and social shape of the city and achieving the appropriate level of economic development. Next, the concept of urban prosperity is

¹ Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie; karwinsa@uek.krakow.pl.

² Artykuł powstał w ramach badań statutowych Katedry Socjologii finansowanych ze środków własnych przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

presented, including conditions and challenges that may have a significant impact on the process. At the end, options for dealing with challenges and possibilities of strengthening prosperity are presented by referring to the concept of urban social engineering.

Key words: city, city development, prospering city, urban social engineering

Uwagi wstępne

Miasto stało się, w długiej perspektywie dziejowej, najważniejszym typem środowiska społeczno-przestrzennego, najpowszechniejszą, stworzoną przez człowieka formą zorganizowania wszystkich obszarów życia zbiorowego. Od początku swego powstania miasto stanowiło fascynujący przedmiot analiz i interpretacji, zarówno naukowej (m.in. filozoficznej, socjologicznej, historycznej, politologicznej, psychologicznej, ekonomicznej, geograficznej), jak i artystycznej. Było też przedmiotem z jednej strony krytyki, nieraz bardzo surowej, z drugiej zaś rozbudowanego zachwytu. Wiązało się to z faktem formułowania wobec miasta wielkich oczekiwań i nadziei. Nazywano je „największym osiągnięciem człowieka” (Reissman 1964: 1), oceniano jako miejsce realizacji najbardziej cenionych wartości: piękna, dobra, prawdy. Gromadzone zasoby, zarówno materialne, jak i niematerialne, wymagają specyficznej organizacji procesów i działań, sprzyjającej identyfikowaniu, ochronie, wzmacnianiu i najlepszemu użytkowaniu tych kapitałów. Jest to niezbędny warunek nie tylko trwania i rozwoju miasta, lecz także skutecznego pełnienia różnorodnych funkcji wewnętrznych i zewnętrznych (związanych z usytuowaniem miasta w ramach szerszych i węższych sieci wielostopniowych powiązań).

Charakteryzując miasto jako środowisko życia, należy zwrócić uwagę na fakt, że te same czynniki, które są źródłem jego rozwoju i dobrostanu, są (mogą być) równocześnie źródłem zagrożeń. Na przykład fakt, że zbiorowości miejskie zawsze były większe od wiejskich (oczywiście, w różnych epokach oznaczało to inne konkretne liczby), pozwalał (i pozwala) na podejmowanie znacznie bardziej złożonych zadań, wytyczanie i realizowanie ambitnych celów. Koncentracja jednostek, a także instytucji i organizacji w mieście sprzyja zderzaniu się idei, możliwości powstawania swoistego koła zamachowego wynalazczości i innowacji. Warto zauważyć, że – jak wynika z badań przeprowadzonych przez Luisa M.A. Bettencourta, José Lobo i Deborah Strumsky (2004: 12) – w większych metropoliach występuje „dysproporcjonalnie więcej” wynalazców i zgłoszonych patentów niż w mniejszych miastach.

Podobnie znacząco większa gęstość zaludnienia, związana chociażby z koniecznością zapewnienia miastu ochrony, wywoływała konieczność stworzenia zasad intensywnego użytkowania przestrzeni oraz wypracowania zdolności ra-

dzenia sobie z problemami i zagrożeniami wynikającymi z owej gęstości fizycznej. Gęstość zaludnienia wymuszała nowe wzory organizacji przestrzeni, wielofunkcyjność rozmaitych miejsc i ich elastyczność pozwalającą na szybką adaptację do kolejnych wymogów czy przewyższanie ograniczeń. Sprzyjało to wprowadzaniu niestandardowych rozwiązań, innowacyjności, akceptacji ryzyka itd.

Miasto było też zawsze obszarem różnorodności, miejscem „spotkania obcych” (Sennett 2009: 35), których „obcość”, wynikająca z odmiennych powodów (takich jak religia, przynależność etniczna, cechy fizyczne, wiek, styl życia itp.), może być definiowana na rozmaite sposoby. Heterogeniczność miasta jest też w pewnym zakresie związana z wzrastającą ruchliwością społeczną i przestrzenną, powodującą obecność współczesnych nomadów jako tymczasowych (w różnym stopniu) mieszkańców i zmieniającej się stale grupy użytkowników miasta. Chodzi tu o emigrantów, przemieszczających się turystów, pielgrzymów, studentów, międzynarodowych biznesmenów, których liczba od połowy XX w. wzrosła kilkunastokrotnie. Oczywiście, ludzie zawsze podejmowali wysiłek podróży na miarę swoich możliwości, jednak w warunkach kurczącego się świata i otwierania granic podróżować jest znacznie łatwiej niż kilka stuleci temu.

Współcześnie owi nomadzi stanowią liczącą się i coraz liczniejszą kategorię obywateli świata, którzy z jednej strony są aktywnymi współuczestnikami rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, z drugiej zaś stwarzają rozmaite sytuacje konfliktogenne. W tej pierwszej roli ich obecność i aktywność jest ważna dla rozwoju miasta. Wielokulturowość jest aktualnie lub może być potencjalnie źródłem innowacji, kształtowania nowego podejścia do zarządzania konfliktami, a przede wszystkim tworzenia kapitału społecznego o charakterze pomostowym (a zatem bardziej prorozwojowym niż kapitał społeczny wiążący). Stare powiedzenie o „powietrzu miejskim dającym wolność” można też rozumieć dziś metaforycznie, jako prawo do wolności bycia sobą. W pewnym sensie ta możliwość zawsze była i jest jednym z magnesów przyciągających do miasta. Nieprzypadkowo także wielość tradycji i wewnętrzne zróżnicowanie miast określone zostało w Nowej Karcie Ateńskiej (1998) jako „wielokulturowe bogactwo”, które powinno zostać wykorzystane w procesach rozwoju. Różnorodność kulturowa może wzmacniać kapitały lokalne, zwłaszcza kapitał intelektualny, kapitał społeczny i kapitał kulturowy. Może być jednak i tak, że odmienności kulturowe stają się powodem do odrzucania i dyskryminacji, generują konflikty, prowadzą do marnowania zasobów różnego typu i w tym sensie stwarzają bariery rozwojowe.

Kolejny czynnik, który może być rozważony w kategoriach stymulowania rozwoju, budowania dobrostanu miasta i jednocześnie źródła rozmaitych zagrożeń, to zmienność funkcji miasta. Przyglądając się historii urbanizacji, dostrzegamy, że w każdej epoce miasto odgrywało szczególnie ważną rolę w rozwoju gospodarczo-społecznym poprzez wspieranie innowacji, tworzenie nowych miejsc pra-

cy, wzmacnianie kapitału ludzkiego, promowanie odkryć i wynalazków, a także wytwarzanie i kumulowanie zasobów materialnych i niematerialnych. W najwcześniejszych okresach swojego funkcjonowania miasta pozostawały samoistne społecznie, kulturowo i w znacznym stopniu gospodarczo (Rybicki 1972: 33–34), jednak już na przykład miasta średniowieczne były uczestnikami rozmaitych sieci i od aktywnego funkcjonowania w ich obrębie zależały również możliwości rozwojowe poszczególnych miast, ich ranga, siła przetargowa w relacjach z innymi itd. Zawsze istniały w miastach ośrodki religijne, instytucje akademickie, kulturowe czy gospodarcze, różnej rangi i znaczenia. Przez wieki znaczna część miast rozwijała się jako ośrodki obsługujące rolnictwo, potem jako ośrodki przemysłowe, wreszcie jako ośrodki rozkwitu gospodarki opartej na wiedzy. Zawsze też były miejscami nie tylko wytwarzania i wymiany, lecz także konsumpcji, przy czym w różnych okresach proporcje między tymi rodzajami działalności układały się odmiennie. Podobnie zmieniał się stopień separowania bądź, przeciwnie, integracji instytucji i przestrzeni związanych z produkcją, konsumpcją, wymianą. Współcześnie wiele miast funkcjonuje przede wszystkim jako miejsce szeroko rozumianej konsumpcji, w tym także zajęć czasu wolnego, a przestrzenie produkcji ulegają znacznemu ograniczeniu. Te przemiany wymagały nowych sposobów organizacji i wykorzystania przestrzeni, nowych instytucji oraz sposobów zarządzania.

Należy jeszcze przypomnieć, że miasto zawsze miało być swoistą „ziemią obiecaną”, miejscem sukcesu, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Ta nadzieja przyciągała do miast (zwłaszcza wielkich) osoby o różnych motywacjach i oczekiwaniach, często przedsiębiorcze, nieznajdujące przestrzeni do działań i osiągnięć w swoich dotychczasowych środowiskach. Ich zdolności, kompetencje, wiedza, motywacje, determinacja stawały się elementami miejskiego potencjału rozwojowego. Oczywiście, wykorzystywanie tego potencjału wymaga powoływania i rozwijania rozmaitych instytucji, sposobów zarządzania, zasad wprowadzania zmian itd. Zarazem jednak ta różnorodność potrzeb i motywacji, a co za tym idzie – konkurowanie w wielu dziedzinach sprzyjały intensywności życia miejskiego, podejmowaniu ryzyka, innowacyjności w rozwiązywaniu rozmaitych dylematów, ale też mogły generować konflikty społeczne, napięcia między jednostkami i grupami, a nawet dążenie – w niektórych przypadkach – do ich wykluczania czy marginalizacji.

Warto zwrócić uwagę na aktualne tendencje w rozwoju miast – także w Polsce. Można powiedzieć, że wiele z nich traci mieszkańców dotychczas rezydujących w granicach administracyjnych, natomiast miasta najbardziej atrakcyjne zyskują użytkowników zamieszkujących tereny podmiejskie, ale korzystających z dostępnych w mieście ofert. Tworzy to nowe wyzwania, takie jak konieczność rozwoju infrastruktury transportowej i technicznej (sieci ciepłownicze, linie energetyczne), a także szeroko rozumianej infrastruktury społecznej odpowiadającej

na coraz bardziej rozbudowane potrzeby indywidualne i zbiorowe. Miasta, które nie chcą tracić swojej dotychczasowej pozycji lub pragną ją podwyższyć, muszą szukać nowych rozwiązań organizacyjnych i instytucjonalnych, angażować członków zbiorowości do dialogu i współpracy.

Miasta są współcześnie postrzegane jako obszary „nadziei” nie tylko we wspomnianym wyżej, tradycyjnym sensie, czyli jako miejsca nowych szans czy polepszania swojego losu. Raporty i dokumenty zawierające analizy teraźniejszości i przewidywania przyszłości miast wskazują na wzrastającą rolę tych środowisk społeczno-przestrzennych w realizowaniu wizji dobrze funkcjonujących społeczeństw, a także dobrze funkcjonującego świata w skali globalnej (Raport. Przyszłość miast... 2013; Cities of Tomorrow – Action Today 2013; Karta Lipska 2007). Warto także wskazać, że w rozważaniach naukowych już od co najmniej dekady dostrzega się w miastach miejsca powstawania nowych rozwiązań i nowych ścieżek rozwojowych (np. Barber 2014; Montgomery 2015; Gehl 2014; McGuirk 2014).

Miasta postrzegane są także, dzięki swoim zasobom materialnym i niematerialnym, działaniu instytucji, uczestniczeniu w sieciach współpracy itd., jako ważne miejsca generowania tzw. polityk produktywnej transformacji (*productive transformation policies*), które można uznać za zestaw programów i instrumentów utworzonych dla kreowania nowych miejsc pracy, z zachowaniem zasady równoważenia rozwoju (Kebede, Kamiya 2015: 8). Proces urbanizacji jest zatem określany jako narzędzie rozwoju społecznego, gospodarczego, kulturowego, innymi słowy – osiągnięcia szeroko rozumianej prosperity.

Koncepcja miasta prosperującego

W pewnym sensie miasto zawsze funkcjonowało jako miejsce prosperity zarówno dla jednostek, jak i zbiorowości. Dążenie do osiągnięcia tego stanu było zapewne jednym z zasadniczych powodów, dla których miasto zostało „wynalezione”, a realizację tej idei kontynuowano mimo wspomnianych wcześniej problemów, jakie wiązały się i wiążą z życiem miejskim. To w mieście jednostki i grupy mogły urzeczywistniać swoje rozbudowane oczekiwania, a nawet marzenia, choć – rzecz jasna – mogły także przegrywać. Jak się jednak wydaje, postępująca coraz szybciej urbanizacja w skali globalnej jest dowodem na to, że w szerszej perspektywie miasta są raczej miejscami spełnienia nadziei, a nie przegrywania. Każde miasto ma swoją historię i swoją wersję prosperity. Miasto prosperujące zostało przywołane, jako wizja docelowa, w raporcie State of the World's Cities 2012/2013 (2013). Autorzy znacząco wychodzą poza wąskie, głównie ekonomiczne rozumienie prosperity, proponując w zamian koncepcję dobrostanu społecznego, ekonomicznego

i przestrzennego, opartego na społecznych podstawach, obejmującego materialne i niematerialne aspekty rozwoju, a także zachowującego zasady równoważenia różnych celów i aspiracji. Określając cechy miasta prosperującego, zwraca się uwagę na sposób funkcjonowania pięciu zasadniczych obszarów, a mianowicie:

- w wymiarze ekonomicznym – zdolność do generowania wzrostu gospodarczego zapewniającego miejsca pracy i odpowiednie dochody mieszkańcom;
- zdolność do równoważenia potrzeb gospodarki i zbiorowości miejskiej, jeśli chodzi o budowanie infrastruktury i wykorzystywanie zasobów;
- fakt, że miasto prosperujące zapewnia swoim mieszkańcom odpowiedni standard usług publicznych i dostęp do nich w celu maksymalnego wykorzystania indywidualnych potencjałów i realizowania szans udanego życia;
- kwestia równego podziału owej prosperity – miasto, nawet bogate, nie jest prosperujące, jeśli różnice społeczne oraz tradycyjne i nowe obszary biedy nie są w sposób ciągły minimalizowane i redukowane;
- dbałość o to, by wytwarzanie i dystrybucja dóbr, korzyści związane z miejską prosperity nie zagrażały środowisku naturalnemu oraz przyszłym szansom rozwojowym (State of the World's Cities... 2013: XII).

Znaczenie miast dla gospodarczej prosperity danego kraju jest trudne do przecenienia. Zazwyczaj to one odgrywają główną rolę w wytwarzaniu bogactwa. Wynika to bezpośrednio i pośrednio z wielkiej koncentracji zasobów różnego typu, klimatu sprzyjającego innowacyjności i kreatywności, powiązań w szerszych układach różnej skali, obecności odpowiedniej infrastruktury itp. Jednocześnie miasto jest także częściej obszarem skutecznych poszukiwań, jeśli chodzi o rozwiązania społeczne, dzięki obecności instytucji naukowych, organizacji pozarządowych, rozmaitych kręgów społecznych i kulturowych formułujących oczekiwania i odgrywających ważne role, m.in. inicjatorów nowych rozwiązań czy krytyków społecznych. To są czynniki osiągnięcia prosperity w wymiarze społecznym. Wymiar kulturowy prosperity w miastach nie został wyraźnie wyeksponowany w rozważaniach ekspertów UN-HABITAT (Programu Narodów Zjednoczonych ds. Osiedli Ludzkich), jednak należy podkreślić jego istotność. Przede wszystkim w miastach, w sposobie ich przestrzennego zorganizowania, funkcjonowaniu, formułowanych celach rozwojowych i wizjach dobrobytu, w hierarchii zadań, a także akceptowanych sposobach osiągnięcia celów ucieleśnione są wartości ważne dla danego społeczeństwa. Jak wskazywał Platon, zakładając miasto, zakładamy jednocześnie, że będzie ono „mądre i mężne, i pełne rozważli, i sprawiedliwe” (Platon 2003: 126). Komentując to stwierdzenie, Władysław Witwicki wyjaśnia, że mądrość to zdolność do radzenia sobie w polityce, oparta na wiedzy, którą powinni posiadać rządzący. Męstwo oznacza niezachwiane posłuszeństwo wobec prawa. Rozwaga z kolei nakazuje poddanie pożądań rozumowi. Wreszcie sprawiedliwość w odniesieniu do funkcjonowania miasta powinna być rozumiana jako mądry układ

wzajemnych relacji między różnymi grupami, z których każda wykonuje swoje zadania i nie sięga po zadania czy odpowiedzialności innej (Platon 2003: 126–132). To oczekiwanie sprawiedliwości przewija się w wymienionych wyżej pięciu obszarach prosperity; sprawiedliwe jest zatem takie organizowanie gospodarki miasta, żeby jednocześnie zapewniać wzrost gospodarczy i miejsca pracy oraz odpowiednie dochody mieszkańcom. Nie jest to łatwe, często gospodarcza polityka miasta pozostaje podporządkowana interesom elit (także międzynarodowych) (Harvey 2008: 9–11), a słabiej wykształceni mieszkańcy, o „nierynkowych” kwalifikacjach, na trwale sytuują się w grupie „pracujących biednych”³, jeśli w ogóle znajdą zatrudnienie w sytuacji, gdy następuje relokacja produkcji i ze względu na poszukiwanie jak najtańszych pracowników miejsca pracy zostają przeniesione do krajów rozwijających się. Istotnym elementem prosperity jest chronienie najsłabszych (z różnych powodów) mieszkańców miasta, którzy często nie mają szans na wyartykułowanie swoich oczekiwań, a tym bardziej na skuteczną walkę o ich realizację. Tymczasem sformułowana jeszcze pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. wizja miasta jako „machiny wzrostu” i koncepcja wykorzystywania jego zasobów do realizacji tego założenia (Molotch 1976: 309–332) nie do końca została przezwyciężona. W różnych krajach, także w Polsce, nie wszystkie grupy społeczne odnoszą korzyści z przyjmowanych przez miasta założeń polityki gospodarczej i przestrzennej (Sagan 2000: 80–84). Sprawiedliwość realizowana w procesach rozwoju miasta w kierunku prosperity wymaga przestrzegania także innych zasad. Jedną z nich jest konieczność dążenia do równowagi między środowiskiem przyrodniczym a działalnością człowieka, a zatem podejmowania działań chroniących obszary zielone, dbania o rozwój możliwości zdrowego stylu życia, ochrony jakości powietrza, wody, propagowania recyklingu, ograniczania czynników naruszających równowagę ekologiczną (nadmierny rozwój motoryzacji indywidualnej, przestarzałe systemy ogrzewania itd.).

Kolejna zasada dotyczy utrzymania równowagi między ciągłością i zmianą. Chodzi tu o zachowanie krajobrazu kulturowego miasta, respektowanie unikatowości i niepowtarzalności pewnych zasobów miasta i nadanie ich ochronie wysokiej rangi, a także kształtowanie świadomości historycznej mieszkańców oraz postaw wobec wartości dziedzictwa kulturowego, jak i zapewnienie możliwości jego ochrony.

Ważne jest poza tym respektowanie konieczności zachowywania właściwych proporcji między interesami indywidualnymi a dobrem wspólnym zbiorowości miejskiej. To oczywiście złożony problem w kraju takim jak Polska, w którym przez niemal pół wieku nie przestrzegano prawa jednostek do prywatnej wła-

³ Terminu „pracujący biedni” używa Barbara Ehrenreich (2006) na opisanie statusu osób, które pracując na najgorzej opłacanych stanowiskach, takich jak sprzątaczką czy kelnerką w barze, nie są w stanie utrzymać się na bodaj minimalnym poziomie.

sności, a dążono do ograniczania podmiotowości obywateli w relacjach z władzą. W tych warunkach nastąpiło szczególne wyczulenie na zasadę poszanowania własności prywatnej, co może utrudniać działania w interesie dobra wspólnego (niekoniecznie zawsze odpowiadające poszczególnym jednostkom).

Inna istotna zasada to konieczność zachowania równowagi między funkcjonowaniem mikrośrodków (dzielnice, osiedla) a wykreowaniem spójnej całości – miasta. Wiąże się to z koniecznością tworzenia i wzmacniania obszaru wartości wspólnych, powszechnie akceptowanych celów rozwojowych. Ponadto ważne jest osiągnięcie równowagi między tożsamością miasta jako złożonej całości a tożsamością lokalną związaną ze specyfiką dzielnicy czy wybranych jego obszarów.

Prosperity miasta zależy zatem od typu wartości, jakie rządzą decyzjami podejmowanymi w sferze gospodarczej, społecznej, politycznej czy przestrzennej. Znaczenie elementów kultury dla budowania miasta prosperującego należy rozumieć jednak o wiele szerzej. Kultura daje istotom ludzkim możliwość przekraczania granic czasu i przestrzeni, pozwala na nieskończony rozwój sposobów zaspokajania potrzeb zwłaszcza wyższego rzędu, a do pewnego stopnia również potrzeb podstawowych. Ludzie tworzą i przekształcają zastany świat, stosownie do potrzeb, oczekiwań, aspiracji, zgodnie z uznanymi wartościami kreując trwałe materialne dzieła, zasady, reguły społecznego współżycia i kryteria ocen. W tym sensie prosperity jest konstrukcją kulturową, wizją dobrostanu, zdefiniowaną dla określonej zbiorowości.

Miasto prosperujące, jak już wspomniano, powinno być zdolne do zaspokajania oczekiwań swoich mieszkańców (i użytkowników). Chodzi tu przede wszystkim o:

- potrzeby podstawowe (biologiczne, witalne):
 - bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego,
 - ładu i pewności w życiu,
 - związane z poczuciem satysfakcji i wzbogacania życia,
 - nowych doświadczeń,
 - dokonywania wyborów (dążenie do samodzielności),
 - godności,
 - wolności,
 - doznawania szacunku i akceptacji;
- potrzebę stałych (pewnych) wartości i przekonań (Cantril 1978: 94–102).

Możliwość realizowania tych potrzeb, w jak największym stopniu i przez jak najszerszą grupę mieszkańców miasta, jest elementem określania stopnia zrealizowania postulatu miasta prosperującego. Warto było jednak skonstruować łatwiejsze do mierzenia wskaźniki pokazujące poziom prosperity i umożliwiające porównywanie. Takie narzędzie przygotowali eksperci UN-HABITAT, bazując na rozmaitych wskaźnikach stosowanych do oceny różnych wymiarów funkcjonowania społeczeństwa (tabela 1).

Tabela 1. Mierzenie prosperity i rozwoju

Nazwa wskaźnika	Instytucja i rok	Charakterystyka
Wskaźnik rozwoju ludzkiego (społecznego) (<i>Human Development Index</i>)	United Nations Development Programme, 1990	Uwzględnione są wskaźniki przeciętnej długości życia ludzkiego oraz dostępu do edukacji i dochodów
Wskaźnik Rzeczywistego postępu (<i>Genuine Progress Index</i>)	Think-Tank Redefining Progress, 1994	Wskaźnik odnosi się do stopnia, w jakim wzrost produkcji dóbr i usług rzeczywiście wpływa na poprawę dobrobytu i dobrostanu
Wskaźnik prosperity (<i>Prosperity Index</i>)	Regional Research Institute, USA, 2006	Wskaźnik mierzy prosperity w wymiarze ekonomicznym, na poziomie regionalnym i na poziomie miast oceniając konkurencyjność i identyfikując możliwości rozwojowe dla biznesu
Wskaźnik Prosperity Legatum (<i>Legatum Prosperity Index</i>)	Legatum Institute, UK, 2008	Wskaźnik mierzy prosperity w skali kraju na podstawie oceny ośmiu „filarów prosperity”: <ul style="list-style-type: none"> – kondycji ekonomicznej, – poziomu przedsiębiorczości, – współrzędzenia, – wolności osobistej, – edukacji, – ochrony zdrowia, – poczucia bezpieczeństwa, – poziomu zabezpieczenia społecznego
Redefiniowanie prosperity (<i>Redefining Prosperity</i>)	UN Sustainable Development Commission, 2009	Prosperity jest tu redefiniowana z uwzględnieniem trzech aspektów: <ul style="list-style-type: none"> – zaspokojenia potrzeb materialnych, – społeczno-psychologicznych kwestii przyczyniających się do poczucia tożsamości, sensu, przynależności i nadziei, – indywidualnej zdolności do rozwoju
Wskaźnik globalności miasta (<i>Global City Index</i>)	Foreign Policy Magazine, Kearney & Chicago Council on Global Affairs, 2010	Wskaźnik mierzy międzynarodową pozycję miasta w pięciu obszarach: <ul style="list-style-type: none"> – aktywności biznesowej, – kapitału ludzkiego, – wymiany informacji, – doświadczenia kultury, – zaangażowania politycznego. Powstaje w ten sposób ranking konkurencyjności miast w kategoriach możliwości biznesowych i innowacji ekonomicznych
Wskaźnik zrównoważonego rozwoju (<i>Sustainable Development Index</i>)	Department for Environment, Food and Rural Affairs, UK, 2010	Wskaźnik uwzględnia kilka rodzajów danych: <ul style="list-style-type: none"> – odnoszących się do zrównoważonej produkcji i konsumpcji, – ochrony środowiska i zasobów, – kreowania zrównoważonych wspólnot

Źródło: State of the World's Cities... 2013: 15.

Skonstruowany na bazie wskaźników przywołanych w tabeli wskaźnik miejskiej prosperity (*City Prosperity Index*) UN-HABITAT, obejmuje pięć wymiarów:

- produktywność;
- jakość życia;
- rozwój infrastruktury;
- zrównoważone środowisko;
- równość i spójność społeczną.

Każdy z nich jest oceniany za pomocą wskaźników cząstkowych. Produktywność miasta obejmuje m.in. poziomy inwestycji, inflacji i konsumpcji, charakterystykę zatrudnienia i zarobków, zasoby. Jakość życia jest mierzona wskaźnikami ochrony zdrowia, jakością edukacji i dostępem do niej, poziomem bezpieczeństwa, stopniem rozwoju kapitału społecznego, dostępnością i jakością przestrzeni publicznych. Rozwój infrastruktury jest rozważany w kontekście budowania podstaw dla rozwoju i równoczesnego osiągnięcia celów należących do innych obszarów (jakość życia, produktywność miasta czy równość szans i równość dostępu). Wskaźnik odzwierciedla poziom dostępu do infrastruktury „bytowej” związanej z zaspokajaniem potrzeb podstawowych, a także poziom rozwoju mieszkalnictwa, w tym jakość mieszkań. Jednym z zasadniczych obszarów, ważnym dla ogólnie rozumianej prosperity miasta, ale także dla jakości życia i możliwości rozwojowych, są jakość środowiska naturalnego i poziom jego zrównowżenia. W ramach *City Prosperity Index* analizowane są poziom zanieczyszczenia powietrza i wody oraz zagrożenie hałasem i innymi czynnikami negatywnie wpływającymi na człowieka. Wreszcie, poziom prosperity miasta jest mierzony ze względu na równość w dostępie do cenionych dóbr i wartości oraz równość szans i możliwości bez względu na płeć, przynależność do grupy społecznej czy kulturowej (*State of the World's Cities... 2013: 18*).

Prosperity nie jest jednak automatycznym efektem urbanizacji. Osiągnięcie tego stanu wymaga wielu działań w różnych dziedzinach, współpracy rozmaitych instytucji i grup społecznych. W sferze społeczno-kulturowej potrzebna jest odpowiednia polityka społeczna sprzyjająca równemu dzieleniu korzyści płynących z prosperity i zmniejszaniu różnic społecznych. Istotne jest odpowiednie zarządzanie zasobami indywidualnymi i grupowymi – kapitałem społecznym i kulturowym. W sferze gospodarczej niezbędne jest wzmacnianie zdolności wszystkich podmiotów do generowania rozwoju gospodarczego i budowania konkurencyjności, w tym dopasowanie miejsc pracy do zasobów kapitału ludzkiego. Wreszcie, rozważając prosperity w kategoriach przestrzennych, mówimy o poszanowaniu środowiska, przestrzeni funkcjonalnej, ale także spełniającej postulaty, które wykraczają poza potrzeby podstawowe, czyli przestrzeni realizującej ideały piękna, ładu, harmonii. Jak wskazują analizy, w osiągnięciu stanu prosperity istotną rolę odgrywają dobrze zagospodarowane i wykorzystywane przestrzenie publiczne,

które pełnią ważne funkcje w życiu miejskim. Określając przestrzeń publiczną, zwracamy uwagę na fakt, że jest ona społecznie wytwarzanym dobrem służącym zaspokajaniu potrzeb indywidualnych i zbiorowych, zarówno w skali lokalnej, jak i ponadlokalnej. O jej publicznym charakterze decyduje zbiorowy sposób użytkowania, a także coraz częściej zbiorowy sposób wytwarzania (reguła w społeczeństwach demokratycznych). Do najważniejszych funkcji należą: stwarzanie ram przestrzennych dla dialogu różnych grup, wzmacnianie poczucia tożsamości lokalnej i jednocześnie procesy integracji społecznej, jak również rozwiązywanie problemów społecznych występujących w danej zbiorowości. Niezwykle istotną postacią przestrzeni publicznej są ulice, które nie tylko porządkują przestrzeń miasta i wiążą ze sobą jego poszczególne elementy, nie tylko służą jako kanały ruchliwości przestrzennej, lecz także stanowią charakterystyczną dla zbiorowości miejskich przestrzeń publiczną kontaktów, spotkań, wyrażania emocji.

Raport poświęcony roli ulic jako przestrzeni publicznych w procesach budowania prosperity pokazuje, że miasta prosperujące to także takie, które doceniają ich funkcję, dostrzegając w ulicach znacznie więcej niż tylko przestrzenie tranzytu (Streets as Public Spaces... 2013). Koncepcja ulic „do życia” czy „dla ludzi” (*livable street*) podkreśla, że są one kluczowym elementem tkanki miejskiej i struktury przestrzennej tzw. *walkable cities* (Speck 2013). Warto tu także przypomnieć rozmaite działania podejmowane przez aktywistów miejskich, takie jak chociażby tworzenie tzw. *woonerfów*, czyli miejsc uspokojonego ruchu, organizowanie dni bez samochodu, co pozwala na tymczasowe przekształcanie ulicy w lokalny park, czy organizowanie szczególnych dni świątecznych poświęconych konkretnej ulicy. Także Jan Gehl (2013: 129–145), analizując miejsca do „chodzenia”, „rozmawiania” czy „stania” w mieście, wskazuje na ważną rolę ulic i postuluje dbałość o dobrą organizację ich przestrzeni. Wspomniany wyżej raport (Streets as Public Spaces... 2013) pokazuje związki między dobrze zaplanowanymi i dobrze funkcjonującymi ulicami a budowaniem miejskiej prosperity. Ulice zatem muszą być planowane i zrealizowane w taki sposób, by wspierać wyżej wskazane obszary tej ostatniej.

Po pierwsze zatem, prosperujące ulice mają cechę zdolności do łączenia (*connectivity*), poprzez odpowiedni sposób planowania sieci ulicznej, proporcji między drogami głównymi i podporządkowanymi, zapewniania gęstości połączeń. Powstaje w ten sposób efektywny i odporny na zakłócenia system mobilności miejskiej, który umożliwi używanie zróżnicowanych środków transportu. Po drugie, odpowiednie zaplanowanie i zorganizowanie ulic wpływa na możliwości ochrony środowiska, nie tylko ze względu na promowanie ruchu pieszego i rowerowego czy dbanie o zieleń, lecz także z uwagi na lepszą (efektywniejszą) organizację ruchu miejskiego i jego optymalizację. Po trzecie, właściwe zorganizowanie ulic przyczynia się do promowania wzrostu gospodarczego i produktywności miasta dzięki zapewnianiu płynności miejskiego ruchu, dobrych połączeń, dostę-

pu do usług i możliwości biznesowych (m.in. w związku z obniżaniem kosztów). Dobrze zorganizowane ulice to także atrakcyjna przestrzeń przyciągająca biznesmenów i klientów. Warto poza tym, po czwarte, wskazać, że dobra jakość ulic i dobrze zorganizowana komunikacja wpływają na procesy spójności społecznej, poprzez wyrównywanie możliwości dostępu różnych grup (także biednych, niepełnosprawnych czy należących do dyskryminowanych mniejszości) do cenniejszych dóbr (takich jak mieszkanie, edukacja czy ochrona zdrowia). Jednocześnie poczucie bezpieczeństwa, duża ilość zieleni, dobrze zorganizowana komunikacja mają istotne znaczenia dla podnoszenia (utrzymania) jakości życia (Streets as Public Spaces... 2013: 30–43).

Uwagi końcowe

Miasto prosperujące nie pojawia się przypadkowo. Przeciwnie, jest efektem dobrego prawa, śmiałej wizji, planowania przestrzennego, społecznego i gospodarczego. Jednym z kluczowych elementów osiągnięcia prosperity jest istnienie społeczeństwa obywatelskiego i zainteresowanie mieszkańców sprawami swojego otoczenia, a przede wszystkim ich nastawienie na współdziałanie. Ważne jest zapewnienie możliwie najszerszej grupie możliwości rozwoju i wnoszenia własnego wkładu. Istotną rolę odgrywa też odpowiedni typ zarządzania, zwłaszcza zarządzanie partycypacyjne, istnienie procedur demokratycznych, a także decentralizacja. Obok czynników działających na poziomie miasta i regionu istnieją również czynniki zewnętrzne związane z lokalizacją geograficzną, atrakcyjnością zasobów naturalnych i kulturowych, dostępem do światowych powiązań (State of the World's Cities... 2013: 108–110).

Poszczególne miasta stosują różne strategie, by osiągnąć stan prosperity. Każdy przypadek jest odmienny. W zależności od posiadanych zasobów rozwojowych, czyli kapitału gospodarczego, społecznego, kulturowego, zasobów przestrzennych, kapitału relacyjnego itd., miasta tworzą koncepcje i wizje rozwojowe, planują działania, dokonują wyboru środków i aktorów realizujących te plany. Należy także wskazać, że wyzwaniem jest odpowiadanie na wzrastające wymagania w odniesieniu do wszystkich obszarów funkcjonowania miasta. Jak jednak dowodzą badania PricewaterhouseCoopers (PwC), niezbędne jest utrzymywanie stanu równowagi między gospodarką, środowiskiem naturalnym, dziedzictwem kulturowym a osiąganiem dobrostanu przez wszystkie grupy. Dobre życie nie może być postrzegane jako luksus. Jest warunkiem niezbędnym rozwoju miasta, gdyż tylko wtedy będzie ono „miejscem możliwości”, przyciągającym kapitał intelektualny i odnoszącym sukcesy w konkurencji z innymi. Co więcej, współczesne oczekiwania mieszkańców i użytkowników idą dalej – jednym z najpoważniejszych

zagadnień staje się utrzymanie i wzmocnienie stanu *resilience*, czyli odporności miasta na różnego typu zagrożenia oraz zdolności do odzyskiwania możliwości funkcjonowania nawet w najtrudniejszych warunkach⁴. W pewnym sensie jedyną szansą dla sukcesu miast jest swoista „ucieczka do przodu”, ponieważ miasta to miejsca przyszłości, to w nich rozgrywa się i będzie się rozgrywać w najbliższych latach konkurencja o talenty, o najkorzystniejsze inwestycje, o różnorodne zasoby materialne i niematerialne decydujące o szansach dalszego rozwoju i stabilności ekonomicznej, społecznej czy politycznej (Cities of Opportunity 7 2016: 18–21). To są, mówiąc metaforycznie, koła zamachowe owej pożądanej prosperity, ale jednocześnie dążenia miast do sukcesu pozostają źródłem problemów.

Problemy, z którymi muszą radzić sobie miasta dążące do prosperity, to m.in.:

- niekorzystne megatrendy oddziałujące w skali makro;
- zewnętrzne zagrożenia o charakterze naturalnym lub antropogenicznym;
- występujące obszary ryzyka i niepewności;
- niedostatek demokracji;
- postawy tzw. giętkości aksjologicznej sprzyjające nieetycznym działaniom i zachowaniom.

Nawet osiągnięty stan prosperity może zostać naruszony przez błędy popełniane przez ludzi, złe działania instytucji czy brak odporności na kryzysy. Z badań ekspertów UN-HABITAT wynika, że można zidentyfikować co najmniej siedem czynników hamujących lub zagrażających osiągnięciu (utrzymaniu) prosperity:

- złe zarządzanie;
- słabe instytucje;
- brak odpowiedniej infrastruktury;
- wysoki poziom polaryzacji społeczno-przestrzennej;
- wysokie koszty dla biznesu;
- niski poziom kapitału ludzkiego;
- wysoki poziom przestępczości (*State of the World's Cities...* 2013: 117).

Oczywiście czynniki te mają odmienną ważność w różnych krajach, inaczej też się przejawiają na poziomie miasta, regionu i kraju. Każde społeczeństwo ma też własne specyficzne uwarunkowania wynikające zarówno z doświadczeń przeszłości, jak i aktualnych wydarzeń, systemu wartości czy celów, do których dąży.

Dążenie do osiągnięcia pożądane go stanu wiąże się z koniecznością ciągłych zmian. Chodzi tu o modyfikowanie organizacji przestrzeni, tworzenie nowych przestrzeni społecznych o nowych funkcjach, dokonywanie przekształceń w dotychczas wytworzonych, na przykład dostosowywanie ich do nowych potrzeb

⁴ Koncepcja *resilience*, wywodząca się z ekologii, została zaadaptowana do rozważań nad planowaniem miast i regionów. Jednym z podstawowych pojęć jest „zdolność do adaptacji” (*adaptability*), co w przypadku złożonego systemu miejskiego oznacza zdolność do wytworzenia i zastosowania nowych sposobów działania i nowych powiązań systemowych (Martin-Breen, Anderies 2011: 6–7).

czy nowych grup pojawiających się na miejskiej scenie. Innym obszarem zmian są zasady regulujące życie społeczne, stymulowanie pewnych procesów, hamowanie innych, określanie nowych celów społecznych, środków ich osiągnięcia czy zmieniające się sposoby wykorzystywania lokalnych zasobów i zarządzania nimi. W realizacji tych zmian pojawia się dylemat, na ile miasto jest (może być) „zewnątrzsterowne”, a na ile „wewnątrzsterowne”. Chodzi tu o możliwość prowadzenia, przynajmniej w pewnym zakresie, własnej polityki rozwoju, nakierowanej na partykularne interesy, zwłaszcza w warunkach globalnych i regionalnych powiązań. To kolejny wymiar wspomianej wcześniej równowagi w rozwoju miasta, o tyle istotny, że w zaostrzającej się konkurencji w różnych obszarach miasta muszą podejmować decyzje w warunkach znacznej złożoności problemów, a także niepewności.

Szukając wsparcia w naukach zajmujących się miastami w optymalizowaniu procesu wprowadzania zmian, można się odwołać do ustaleń socjotechniki urbanistycznej – dziedziny, która współcześnie jest odkrywana na nowo i uwalniana od negatywnego balastu narosłych wokół niej stereotypów. Odrzucając zatem wizję socjotechniki określanej jako „manipulacja”, zakorzenioną w rozumieniu potocznym, można zdefiniować socjotechnikę urbanistyczną⁵ jako „wiedzę praktyczną, której celem jest rozpoznawanie związków między różnymi elementami materialnymi i niematerialnymi składającymi się na miasto oraz wskazywanie na możliwości działań zmierzających do osiągnięcia zamierzonych celów w funkcjonowaniu miasta i jego rozwoju. Te możliwe działania mogą być podejmowane na różnych poziomach – od skali całego miasta, poprzez dzielnice, osiedla, do mikrośrodków społecznych (np. grup mieszkańców, poszczególnych instytucji itp.)” (Brzosko-Sermak *et al.* 2015: 47).

Tworząc rozwiązania dla problemów miejskich związanych z osiągnięciem prosperity, należy oczywiście uwzględnić wiele czynników. Niektóre z nich wskazane zostały wyżej, jednak stworzenie pełnej listy jest praktycznie niemożliwe. Rozwiązania mają postać najpierw reguł socjotechnicznych, a następnie należy stworzyć dyrektywy, które mogłyby zostać przełożone na konkretne programy działań w procesach przemian miasta. Reguły socjotechniczne powstają w nawiązaniu do czynników determinujących rozwiązania przestrzenne (np. warunki środowiska przyrodniczego, założenia polityki rozwojowej państwa, dostępne środki rozwojowe itd.) (Pióro 1980: 172) i społeczne (tu należy odwołać się do badań nad funkcjonowaniem społeczeństwa i kultury). Źródłem reguł socjotechniki urbanistycznej powinny zatem być wyniki badań podstawowych, wyjaśniających ogólne prawidłowości, w zakresie socjologii (zwłaszcza socjologii miasta i przestrzeni), psychologii, historii, ekonomii, demografii czy geografii społecznej, by wymienić

⁵ Inspiracją do tych rozważań są m.in. prace Bohdana Jałowieckiego, który już kilkadziesiąt lat temu „wprowadzał” socjologię do planowania przestrzennego (Jałowiecki 1968: 196–242).

najważniejsze. Inne znaczące źródła to badania stosowane – poświęcone analizie konkretnych problemów, ekspertyzy, często zamawiane na potrzeby formułowania strategii rozwoju społeczno-gospodarczego, planu przestrzennego zagospodarowania, wyboru kierunku działań w konkretnych sytuacjach, a także wyniki obserwacji, sondaży opinii itp. Kolejnym krokiem jest przełożenie tak uzyskanej wiedzy na strategię, następnie zaś sformułowanie celów nadrzędnych i podporządkowanych, określenie niezbędnych działań i dobór środków.

Literatura

- Barber B., 2014, *Gdyby burmistrzowie rządźli światem. Dysfunkcyjne kraje. Rozkwitające miasta*, tłum. H. Jankowska, K. Makaruk, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.
- Bettencourt L.M.A., Lobo J., Strumsky D., 2004, *Invention in the City: Increasing returns to scale in metropolitan patenting*, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.89.2864&rep=rep1&type=pdf> (dostęp: 24.08.2017).
- Brzosko-Sermak A., Cierniak-Szóstak E., Karwińska A., Pawlina A., 2015, *Poszukiwanie rozwiązań dla współczesnych miast. Przykładowe obszary interwencji socjotechnicznych*, Kraków: Fundacja Uniwersytetu Ekonomicznego.
- Cantril H., 1978, *The human design* [w:] S. Kaplan, R. Kaplan (eds.), *Humanscape*, North Scituate, MA: Duxbury Press.
- Cities of Opportunity 7, 2016, Raport PwC, www.pwc.com/cities (dostęp: 24.07.2017).
- Cities of Tomorrow-Action Today. 2013 Urbact II Capitalisation, Urbact, Saint Denise, <http://urbact.eu/new-series-urbact-thematic-reports-cities-tomorrow-%E2%80%93-action-today> (dostęp: 10.09.2017).
- Ehrenreich B., 2006, *Za grosze pracować i (nie) przeżyć*, Warszawa: W.A.B.
- Gehl J., 2013, *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, tłum. M.A. Urbańska, Kraków: RAM.
- Gehl J., 2014, *Miasta dla ludzi*, tłum. S. Nogalski, Kraków: RAM.
- Harvey D., 2008, *The right to the city*, New Left Review, no. 53, <http://davidharvey.org/media/righttothecity.pdf> (dostęp: 12.12.2013).
- Jałowiecki B., 1968, *Zastosowania socjologii w planowaniu przestrzennym* [w:] A. Podgórecki (red.), *Socjotechnika. Praktyczne zastosowania socjologii*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Karta Lipska, http://www.eu2007.de/en/News/download_docs/Mai/0524-AN/075DokumentLeipzigCharta.pdf (dostęp: 25.07.2013).
- Kebede G., Kamiya M., 2015, *Introduction* [w:] *The Role of Cities in Productive Transformation. Six Case Studies from Africa, Asia and Latin America*, Nairobi: UN-HABITAT.
- Martin-Breen P., Anderies J.M., 2011, *Resilience: A literature review, Bellagio Initiative*, Brighton: IDS, <https://opendocs.ids.ac.uk/opendocs/handle/123456789/3692> (dostęp: 17.09.2016).
- McGuirk J., 2014, *Radical Cities*, London–New York: Verso.
- Molotch H., 1976, *The city as a growth machine: Toward a political economy of place*, *American Journal of Sociology*, no. 82(2).

- Montgomery Ch., 2015, *Miasto szczęśliwe. Jak zmieniać nasze życie, zmieniając nasze miasto*, tłum. T. Tesznar, Kraków: Wysoki Zamek.
- Nowa Karta Ateńska, 1998, <http://urbanistyka.wordpress.pl/urbanistyka/karta-atenska/> (dostęp: 27.07.2013).
- Pióro Z., 1980, *Socjologia i urbanistyka* [w:] S. Nowakowski, W. Mirowski (red.), *Planowanie społecznego rozwoju miast i społeczności terytorialnych a badania socjologiczne*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Platon, 2003, *Państwo*, tłum., wstęp i komentarze W. Witwicki, Kęty: Antyk.
- Raport Przyszłość Miast. Miasto Przyszłości, 2013, <http://mttp.pl/pobieranie/RaportMiastoPrzyszlosci.pdf> (dostęp: 12.10.2014).
- Reissman L., 1964, *The Urban Process. Cities in Industrial Societies*, New York: The Free Press of Glencoe.
- Rybicki P., 1972, *Społeczeństwo miejskie*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sagan I., 2000, *Miasto – scena konfliktów i współpracy: rozwój miast w świetle koncepcji reżimu miejskiego*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Sennett R., 2009, *Upadek człowieka publicznego*, tłum. H. Jankowska, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.
- Speck J., 2013, *Walkable City: How Downtown Can Save America, One Step at a Time*, New York: North Point Press.
- State of the World's Cities 2012/2013. Prosperity of Cities, 2013, New York: Routledge Taylor & Francis Group, UN-HABITAT.
- Streets as Public Spaces and Drivers of Urban Prosperity, 2013, Nairobi: UN-HABITAT.